# NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

ORGAN·WK·PPS — CENA — 2 — ZŁ

ROK 55 — KRAKÓW · SOBOTA 12 · PAŹDZIERNIKA 1946 R. — NR 244

# „STANY ZJEDNOCZONE EUROPY"

## Po Churchillu Smuts projektuje hegemonię brytyjsko-niemiecką

LONDYN, 12. 10. (PAP). Prasa brytyjska donosi, że premier Unii Południowo-Afrykańskiej Smuts wygłosił w Hadze na wspólnym posiedzeniu parlamentu holenderskiego przemówienie, w którym apelował do krajów Europy, aby utworzyły „Stany Zjednoczone Europy".

Smuts stwierdza dalej, że idea Churchilla nie została przyjęta z entuzjazmem w Paryżu.

Inicjatywę utworzenia „Stanów Zjednoczonych Europy" powinna wziąć w swe ręce Wielka Brytania.

Smuts uważa, że współpraca grup narodowych nie jest sprzeczna z ideą Stanów Zjednoczonych Europy.

Jako przykład cytuje on grupę państw słowiańskich. Określa, że tego rodzaju grupy regionalne mogą [illegible] rem organizacyj międzynarodowych.

Wreszcie wysunął Smuts koncepcję utworzenia unii celnej między poszczególnymi krajami. Unię tę należało by rozszerzyć w przyszłości również na Niemcy, bez udziału których Smuts nie wyobraża sobie odrodzenia Europy.

ECHA MOWY SMUTSA WE FRANCJI

PARYŻ, 12. 10. (PAP). Mowa Smutsa nie odbiła się w prasie francuskiej ani paryskich kołach politycznych poważniejszym echem. Sędziwy trubadur imperializmu brytyjskiego wydobył projekty Churchilla o francusko-niemieckiej hegemonii w „Stanach Zjednoczonych Europy".

Smuts pamiętał o Niemczech i zarezerwował dla nich poważną pozycję w „Stanach Zjednoczonych Europy", zarazem podkreślił on kilkakrotnie, że prym w Europie wodzić winna Wielka [illegible]

Czyim kosztem ma nastąpić wzrost wpływów Niemców i Wielkiej Brytanii w „Europejskich Stanach Zjednoczonych", wedle koncepcji Smutsa?

Kosztem Francji — odpowiadają Francuzi — do których przekonania nie przemawia kwiecista argumentacja Smutsa.

## Dymisja rządu szwedzkiego

SZTOKHOLM, 12. 10. (PAP) Pełniący obowiązki premiera szwedzki minister spraw zagranicznych Unden wręczył królowi dymisję gabinetu. Król Gustaw polecił przewodniczącemu partii socjalistycznej Erlanderowi utworzenie nowego rządu.

## Giral u Mołotowa

PARYŻ, 12. 10. (PAP) Dnia 11 października przyjął minister Mołotow premiera Hiszpanii dr Jose Girala i odbył z nim konferencję.

Agencja TASS donosi, że konferencja toczyła się w przyjaznej atmosferze.

## Truman odpowiedział

WASZYNGTON 12. 10. (PAP). Prezydent Truman oświadczył na konferencji prasowej, że odpowiedział na notę protestacyjną premiera brytyjskiego Attlee w sprawie znanego oświadczenia prezydenta dotyczącego Palestyny. Prezydent odmówił podania treści odpowiedzi.

## Baza morska w Neapolu

PARYŻ, 12. 10. (PAP) Agencja France Presse donosi, że amerykański sztab generalny zażądał od włoskich władz morskich tymczasowego odstąpienia części portu w Neapolu, jako bazy dla floty amerykańskiej na morzu śródziemnym.

## Rewizyta polska w Kijowie
### Z pobytu delegacji polskiej

MOSKWA, 12. 10. (PAP). Dzisiejsza prasa radziecka zamieszcza obszerne sprawozdanie o przyjeździe Rządu Rzeczypospolitej Polskiej z premierem Osóbką-Morawskim i marszałkiem Rolą-Żymierskim na czele do Kijowa.

Na lotnisku kijowskim powitali przybyłych przewodniczący Rady Ministrów Ukraińskiej SRR Chruszczow i wicepremier Sienin.

Premier tow. Osóbka-Morawski i towarzyszące mu osoby przeszli przed frontem kompanii honorowej przy dźwiękach hymnu narodowego Rzeczypospolitej Polskiej i hymnu ZSRR.

PIERWSZY DZIEŃ POBYTU

Tegoż dnia przewodniczący Rady Ministrów Ukraińskiej SRR Chruszczow wydał śniadanie na cześć delegacji Polskiej. Na śniadaniu obecni byli premier tow. Osóbka-Morawski z małżonką, Marszałek Rola-Żymierski, wiceminister Kruczkowski, wiceminister Berman oraz pozostali członkowie delegacji polskiej. Ze strony radzieckiej obecni byli wicepremier Sienin i wyżsi urzędnicy MSZ Ukraińskiej SRR.

W pierwszym dniu pobytu w Kijowie oglądała delegacja polska miasto. Premier tow. Osóbka-Morawski i marszałek Rola-Żymierski złożyli wieniec na grobie generała armii Watutina, znakomitego dowódcy wojsk radzieckich, poległego podczas walk z Niemcami.

Wieczorem odbył się w teatrze im. Szewczenki koncert na cześć delegacji polskiej. Publiczność zgotowała gościom polskim i premierowi Chruszczowowi serdeczną owację.

## Wyrok na biskupa Stepinaca

BELGRAD, 12. 10. (PAP) Trybunał ludowy w Zagrzebiu ogłosił wyrok w procesie przeciwko arcybiskupowi Alojzemu Stepinecowi oraz współoskarżonym.

B. prymas kościoła katolickiego w Jugosławii Alojzy Stepinec został skazany na 12 lat robót przymusowych. Pułkownik [sic] lat pozbawienia praw obywatelskich i honorowych.

Sekretarz jego Galicz skazany został na 12 lat robót przymusowych. Pułkownik Lisak, szef policji organizacji Ustaszi, został skazany na śmierć przez powieszenie. Członek organizacji Ustaszi Gulin został skazany na śmierć przez rozstrzelanie. 9 innych oskarżonych otrzymało wyroki robót przymusowych, lub więzienia, od 6 miesięcy do 14 lat.

## W Portugalii stłumiono rewoltę

[illegible] 12. 10. (PAP). Według doniesień agencji Reutera z Madrytu, połączenia telefoniczne z Portugalią zostały wczoraj wieczorem przerwane na czas nieograniczony. W Madrycie nie podano żadnych wyjaśnień na temat przyczyn tej przerwy.

Powstanie wojskowe wybuchło rzekomo w okolicach Oporto, gdzie zbuntował się pułk kawalerii zmotoryzowanej i na Aveiro. Wojska rządowe, stacjonowane w Coimbra, wyruszyły na spotkanie buntowników, których miały pokonać w odległości kilku mil od Coimbra.

KOMUNIKAT URZĘDOWY

LIZBONA 12. 10. (Reuter). Opublikowano komunikat urzędowy podpisany przez premiera Salazara, w sprawie rewolty wojskowej, która wybuchła w czwartek w południowej Portugalii.

Komunikat oświadcza, że grupa oficerów zwolnionych z wojska zdołała wykorzystać swe wpływy w 6 pułku kawalerii stacjonowanym w Oporto i skłonić go do rewolty.

Komunikat zaznacza, że rząd nie zna powodu rewolty. Uznał jednak za wskazane obsadzenie wojskiem głównych linii komunikacyjnych, na zakończenie komunikat oświadcza, że w całym kraju panuje już zupełny spokój. W kołach prasowych zwracają uwagę, iż, pomijając inne przyczyny, ogólniejszej natury, rewolta wybuchła na tle „czystki" przeprowadzonej ostatnio w armii portugalskiej.

## Konferencja Pracy

NOWY JORK, 12. 10 (PAP) Na plenarnej sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy w Montrealu, delegat rządu szwajcarskiego przedstawił budżet Międzynarodowej Organizacji Pracy na rok 1947, w wysokości trzech milionow 133 tysięcy dolarów. Finlandia, Francja, Grecja i Holandia wyraziły gotowość wpłacenia na pokrycie tego budżetu większych udziałów niż w roku bieżącym.

# Dyskusja nad traktatem z Bułgarią

## Delegat Polski rząda sprawiedliwego pokoju

PARYŻ 12. 10. (PAP). Konferencja pokojowa przyjęła już 2 traktaty z byłymi państwami nieprzyjacielskimi — z Włochami i Rumunią. Traktaty te mają być obecnie ostatecznie zaaprobowane przez Wielką Czwórkę.

Główne postanowienia ekonomiczne traktatu z Rumunią są następujące: Związek Radziecki otrzymuje odszkodowanie w wysokości 75 milionów funtów szterlingów. Rumunia płaci odszkodowanie w wysokości 75 proc. właścicielom mienia alianckiego w Rumunii za szkody wojenne. Narody Zjednoczone będą traktowane przez 18 miesięcy na podstawie wzajemności zgodnie z klauzulą największego uprzywilejowania.

W piątek konferencja przystąpiła do końcowej dyskusji nad traktatem pokojowym z Bułgarią.

## Projekt krzywdzi najmniej winne państwo

W dyskusji nad tym traktatem zabierali głos przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii. Między innymi przemawiał też przedstawiciel Polski Wierbłowski.

Stwierdził on, że Polska, nie będąc w stanie wojny z Bułgarią nie brała udziału w pracach komisji, lecz korzysta obecnie z możliwości wypowiedzenia swoich poglądów.

Polska jest bezpośrednio zainteresowana w tym, aby traktat pokojowy z Bułgarią był sprawiedliwym i rozumnym, aby stał się narzędziem pokoju likwidując punkty zapalne, i nie stwarzał podłoża do nowych konfliktów, gdyż pokój jest niepodzielny.

Projekt traktatu krzywdzi najmniejsze i najmniej winne z państw, które stanęły po stronie osi. Nie wspomniano o bohaterskiej walce partyzantów bułgarskich, którzy stanęli po stronie sprzymierzeńców w najcięższych chwilach wojny.

**Zbyt wysokie odszkodowanie**

Następnie przedstawiciel Polski podkreślił udział armii bułgarskiej oraz ruchu oporu w działaniach wojennych po stronie Narodów Zjednoczonych — i stwierdził, że klauzule gospodarcze, nakładające na Bułgarię obowiązek zapłacenia Grecji odszkodowania w wysokości 125 milionów dolarów są zbyt ciężkie w stosunku do narodu, który nie prowadził wojny niszczycielskiej przeciwko żadnemu z Narodów Zjednoczonych.

Zastrzeżenia budzą również klauzule wojskowe. Nałożono na Bułgarię obowiązek demilitaryzacji stref granicznych, lecz nie określono zasięgu, w jakim budowa fortyfikacji jest zakazana. Takie określenie jest co najmniej nie ścisłe i musi wywołać komplikacje w przyszłości.

Mówca poruszył także zagadnienia dostępu Bułgarii do morza Egejskiego. Kończąc swe przemówienie powiedział:

„Likwidując monarchię Bułgaria wstąpiła na nową drogę. Pomóżmy jej, dając sprawiedliwy pokój".

# KCZZ przed wyborami

WARSZAWA. 12. 10. (SAP). W związku ze zbliżającymi się wyborami prezydium KCZZ postanowiło delegować tow. posła Witaszewskiego przewodniczącego KCZZ i tow. posła Rusinka, sekr. generalnego KCZZ do przeprowadzenia rozmów z partiami demokratycznymi, a w pierwszym rzędzie z obu partiami robotniczymi celem włączenia Związków Zawodowych do bloku stronnictw demokratycznych z właściwym uwzględnieniem wpływów i potrzeb związków zawodowych.

## Niemcy opuszczają Dolny Śląsk

OLEŚNICA, 12. 10. (PAP) Od dnia 28 ub. m. odbywa się wysiedlanie Niemców z terenu miasta i powiatu Oleśnica. Wysiedleniu w bieżącej turze podlega około 8 tys. Niemców, przeważnie z powiatu, gdyż w mieście znajduje się ich zaledwie około 800.

# Niemiecka administracja Saary

BADEN-BADEN. 12. 10. (SAP) Prowizoryczny komitet niemiecki składający się z 7 członków ma objąć w najbliższym czasie administrację Zagłębia Saary. Każdy z członków komitetu obejmie jeden z resortów: Sprawy wewnętrzne, sprawiedliwość, finanse, sprawy gospodarcze, rolnictwo, pracę i oświatę. Ten prowizoryczny komitet będzie się zbierał co najmniej 2 razy w miesiącu. Prace jego będą uzgadniane w sekretariacie generalnym, w skład którego wejdą wysocy funkcjonariusze administracji francuskiej.

## Handel z Kanadą

GDAŃSK, 12. 10. (SAP). Według oświadczenia radcy handlowego poselstwa polskiego w Ottawie (Kanada), istnieją w tej chwili pewne możliwości wprowadzenia na rynek kanadyjski wytworów przemysłu polskiego.

Dużym popytem cieszy się ozdobna odzież, szkło, porcelany, fajans, zabawki oraz wyroby przemysłu ludowego.

## Obcy kapitał... ale bez zobowiązań

Cała prasa rumuńska poświęca ostatnio dużo miejsca propozycjom zagranicznych bankierów w sprawie udziału obcego kapitału w odbudowie kraju.

Sprawa ta rozważana jest z perspektywy przyszłego ekonomicznego rozwoju Rumunii a nie z punktu widzenia jakiejś doktrynerskiej teorii.

Gospodarcze i polityczne koła są zupełnie zgodne co do tego, że niezbędna jest koordynacja gospodarczej i skarbowej polityki rządu celem stworzenia atmosfery bezpieczeństwa i normalnego rozwoju. W związku z tym wiele gazet domaga się stworzenia Ministerstwa Koordynacji, zwracając uwagę na to, że wiele różna Ministerstwa przeszkadzają sobie wzajemnie utrudniając w ten sposób osiągnięcie właściwych rezultatów. Jednocześnie starania rządu rumuńskiego dla wznowienia handlu zagranicznego spotkały się z powszechną życzliwością.

Z tych samych przyczyn propozycja związania Rumunii z Anglią i Ameryką przez zmuszenie rządu do płacenia odszkodowań w amerykańskiej i angielskiej walucie, zostały ostro potępione. Rumunia zgadza się na współpracę z obcym kapitałem, ale nie zamierza sprzedawać gospodarczej i politycznej przyszłości kraju.

W związku z tym należy przypomnieć, że pogłoski jakoby Rosja miała się sprzeciwiać udziałowi amerykańskiego i angielskiego kapitału w ekonomicznym życiu Rumunii, okazały się całkowicie fałszywe. Zaledwie parę tygodni temu zaofiarowano brytyjskim i amerykańskim kapitalistom 33%-owy udział w rumuńsko-sowieckim Towarzystwie naftowym, Sovrem-Nafta. Najwyraźniej polityczne przesłanki spowodowały odrzucenie przez Zachód tej handlowo korzystnej oferty.

Byłoby słusznym gdyby bankierzy zagraniczni zauważyli, że Rumunia chętnie przyjmie obcy kapitał, ale jedynie pod warunkiem, że za handlową działalnością nie kryją się polityczne zakusy.

(Telepress)

## Pierwszy przekład

WARSZAWA, 12. 10. (SAP). Nakładem firmy wydawniczej w Paryżu Edition de la Syrene ukazała się w francuskim tłumaczeniu książka Stanisława Dygata „Jezioro bodeńskie", która się ukazała w oryginale w wydaniu spółdzielni „Wiedza".

W najbliższym czasie ukażą się wydania tej książki w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Danii.

Książka Dygata jest pierwszym po wojnie wydawnictwem przełożonym na języki obce.

# Sytuacja na Malcie

O Malcie wiemy tylko tyle, że jest ważną bazą morską, nie wiemy natomiast jak kształtuje się tam życie polityczne.

Korespondent Telepressu, który niedawno był na Malcie i rozmawiał z wieloma czołowymi osobistościami, opisuje nam postępowy ruch rozwijający się na tej wyspie.

Przed drugą wojną światową istniały tam 3 stronnictwa polityczne: Partia konstytucyjna, która reprezentowała brytyjskich kapitalistów, prowłoska Partia Narodowa i Maltańska Partia Pracy.

Ostatnie przedwojenne wybory przyniosły zwycięstwo Partii Narodowej skutkiem czego niewiele brakowało aby Mussolini dostał wyspę w prezencie.

Obecnie Partia Konstytucyjna już nie istnieje.

T. zw. Partia Ludowa stara się zniechęcić ludność do Partii Pracy, ale to się jej nie udaje ze względu na to, że w skład jej wchodzi wiele skompromitowanych osób z Partii Narodowej i dawniejszej Partii Konstytucyjnej. Partia Pracy jest najsilniejszym stronnictwem na wyspie czego dowodem są ostatnie wybory.

Na dwudziestu członków Rady Gubernatora z dziesięciu pochodzących z wyboru aż 9 stanowią członkowie Partii Pracy.

Klasa pracująca jest też silnie reprezentowana w Zgromadzeniu Narodowym, które ma opracować projekt Konstytucji, gdyż Związki Zawodowe zdobyły 40 mandatów.

**ROZWÓJ ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH**

Do chwili zorganizowania Związków Zawodowych w roku 1943, organizacje robotnicze nie odgrywały prawie żadnej roli w życiu publicznym.

Od momentu powstania Związków Zawodowych, sytuacja świata pracy gruntownie się zmieniła.

Związki Zawodowe są zorganizowane według rodzaju przemysłu i zawierają również sekcję jednoosobowych producentów i handlujących.

**PROJEKT KONSTYTUCJI**

Harold Mc Michael Komisarz Konstytucyjny został delegowany na Maltę w celu udzielania rad przy opracowywaniu Konstytucji. W pierwszym swoim przemówieniu uprzedzał Maltańczyków o ciężkiej sytuacji ekonomicznej Wielkiej Brytanii, co wzbudziło w Maltańczykach podejrzenie, że Londyn szuka wymówek w celu usunięcia się od odpowiedzialności przy stabilizacji zrujnowanej wojną gospodarki Malty.

## W kilku wierszach

Francuski minister finansów po powrocie ze Stanów Zjednoczonych oświadczył przedstawicielom prasy, że uzyskał od Międzynarodowego Banku pożyczkę w wysokości 500 milionów dolarów.

— W Palestynie nie ustają masowe obławy i rewizje. W dniu 8 października na skutek zamachów zostało zabitych dwóch żołnierzy brytyjskich a 8-ch zostało rannych.

# Kto i za co ponosi odpowiedzialność

W dniu wczorajszym ogłoszone zostały rezolucje polityczne Rady Naczelnej Polskiego Stronnictwa Ludowego. „Gazeta Ludowa" nazywa je oczywiście historycznymi i zapowiada, iż obowiązują one w każdym razie chłopów, a następnie innych sympatyków P. S. L.

Rezolucje polityczne Rady Naczelnej P. S. L. w mało rewelacyjnej formie kontynuują tę fałszywą linię polityczną, na którą P. S. L. wkroczyło natychmiast po wejściu do Rządu Jedności Narodowej. Uchwały Rady Naczelnej P. S. L. nie są, niestety, niespodzianką. Zdołaliśmy się już przyzwyczaić do PSL-owskiego „nie", do tego zawołania zadowolonych z niezadowolenia. I wiemy, że wieś polska, ta wieś, gdzie tak głęboko zakorzenione jest proste, chłopskie poczucie rzeczywistości — nie nie zgodzi się na PSL-owskie „ultimatum obowiązywalności". Przejrzy na czas.

To, co P. S. L. deklaruje w sprawie granic zachodnich i stosunku do Związku Radzieckiego, miało by pozytywną wartość, ale pod dwoma warunkami. — Po pierwsze — gdyby nie przyszło do niezliczonej ilości wypowiedzi publicystów i działaczy P. S. L., idących w zupełnie odwrotnym kierunku. Po wtóre — gdyby zasadnicze stanowisko PSL. w sprawie właściwych metod, zmierzających do jedności narodowej i do osiągnięcia wewnętrznego spokoju w kraju, nie przekreślało „dobrych chęci" w sprawach zewnętrznych. Te dwa warunki nie zostały — jak wiadomo — spełnione, a „dobrymi chęciami" wybrukowana jest droga do piekła. Trudno powiedzieć, czy P. S. L. podąża do piekła. Ale pewne jest, że z zadziwiającą lekkomyślnością podąża w przepaść, w którą na gwałt chciałoby pociągnąć naród. Nic więc dziwnego, że odpowiedzialne stronnictwa, stronnictwa demokratyczne, zrobią wszystko, ale to **absolutnie wszystko**, by naród na tę drogę nie wkroczył. Jeśli PSL chce sobie rozbić głowę w przepaści — niech to zrobi samo i **na własny rachunek**.

P. S. L. usprawiedliwia swą decyzję rozbicia bloku stronnictw rządowych tym, że P. P. R. odrzuciła kontrpropozycje p. Mikołajczyka, żądając dla siebie rzekomo większości. Rezolucja Rady Naczelnej P. S. L. mija się z prawdą. Wśród kontrpropozycji p. Mikołajczyka znalazło się — jak wszyscy w Polsce wiedzą — **osławione żądania 75 proc., które było jedynym zasadniczym powodem rozbicia rozmów w marcu b. r. Ani P. P. R. sama, ani oba stronnictwa robotnicze razem nigdy nie zażądały dla siebie większości w bloku.** — P. Mikołajczyk zwykł był dla wygody zaliczać do P. P. R. wszystko to, co nie jest P. S. L. — starą metodą przedwojennej policji, która wszystko, co demokratyczne, określała wspólną nazwą „żydokomuny". Gratulujemy inwencji — ale nie zazdrościmy towarzystwa. Dla P. S. L. Cyrankiewicz, prof. Michałowicz czy Putek — to wszystko P. P. R. I stąd wygodna teza, że P. P. R. żądała dla siebie 20% miejsc w bloku, a oba stronnictwa robotnicze 40 proc.

Ten fałszywy argument służy do przerzucenia odpowiedzialności za rozbicie bloku sześciu na P. P. R., czy na cały ruch robotniczy. **Ale kłamstwo ma krótkie nogi. To P. S. L. ponosi odpowiedzialność za wszystkie skutki rozbicia bloku sześciu.** To P. S. L. zażądało dla siebie 75%. To P. S. L. poszło drogą taniej pseudopopularności wśród zadowolonych z niezadowolenia, drogą wcale nie demokratycznego uwielbienia dla jednostki, — której „słowa spływają z ust" i która zbiera wyrazy „czci i uznania" ze wszystkich Pacanowów, niczym inny „wielki człowiek w Polsce" w latach trzydziestych. **P. S. L. będzie odpowiadać przed historią i przed ludem polskim za wszystkie niepożądane skutki walki wyborczej**, tak zbędnej i szkodliwej wtedy, gdy jednoczyć nas powinien **program odbudowy i przebudowy kraju.**

Odpowiedzialność P. S. L. jest wielka. P. S. L. samo się przekona, jaki wyrok wyda historia w tej sprawie. **Historia sądzić będzie za słowa i deklaracje, nie za „dobre chęci", ale za realne, nieuniknione konsekwencje fałszywej i lekkomyślnej polityki.**

**JULIAN HOCHFELD.**

## Burbonowie i ludowładztwo

PARYŻ, (SAP) W komunikacie, wydanym przez hrabiego Paryża (tytuł francuskiego pretendenta do tronu), **kandydat burboński zwraca się do monarchistów, by nie brali udziału w referendum nad projektem konstytucji. Forma plebiscytu wydaje się pretendentowi niebezpieczna, bo „prowadzi do dyktatury lub do ludowładztwa".**

## Nawiązują stosunki gospodarcze

NOWY JORK, 12. 10. (PAP) We środę udała się drogą powietrzną do Niemiec specjalna delegacja amerykańska, składająca się z przedstawicieli ministerstwa wojny, handlu i skarbu, w celu nawiązania stosunków handlowych.

Na czele delegacji stoi dyrektor towarzystwa odbudowy gospodarczej Allan, który zbada możliwości rozbudowy stosunków gospodarczych między Stanami Zjednoczonymi a Niemcami, Austrią i innymi państwami europejskimi.

## Tylko bez blagi...

Dnia 8 września b. r. odbył się zjazd jasnogórski, z którego wydano komunikat uchwał biskupich. Prasa kościelna doniosła, że to wielka ofensywa, a celem jej jest oświadczenie biskupów: „Polska nie może być bezbożna. Polska nie może zdradzać chrześcijańskiego ducha swych dziejów. Polska nie może być komunistyczna. Polska musi pozostać katolicka".

Dziwnie brzmią te słowa. Gdy je przeczytał cudzoziemiec odniósł wrażenie, że katolicy polscy muszą doznawać specjalnego ucisku, skoro aż tak kategoryczne ostrzeżenie.

Tymczasem ci, którzy obserwują objawy kultu i widzą pielgrzymki odpustowe, tak liczne i różnorodne i tak częste — odnoszą wrażenie, że wszystko jest, jak było za najlepszych czasów saskich i za dobrych czasów sanacji. Nikt nie zamyka kościołów, zakony istnieją. A lwia część szkolnictwa jest w rękach zakonnych, czyli Kościół ma możność urabiania obywatela na swoją modłę. Katecheci w szkołach świeckich wykładają religię, prasa kościelna rozchodzi się z tych samych wydawnictw i omalże w tym samym nakładzie, co w okresie przedwojennym, konkordatowym. O cóż więc chodzi? Dlaczego tak głośna obawa?

Mimowoli przypomina się wrzesień 1936 roku — wówczas synod plenarny na Jasnej Górze wydał list pasterski pełen podobnych obaw.

List zaczynał się od słów: „Synod zebrał się w chwili, gdy najstraszniejszy z pożarów, jaki kiedykolwiek groził światu krwawą łuną wypisuje swoje Mane, Tekel, Fares — wypisuje je i nam. Bo pożar wzniecony ręką zbrodniczą wciska się we wszystkie kraje i państwa. Dziś sroży się szczególnie na ziemi hiszpańskiej. Ile świątyń, a w nich świętych ogników przeszłości i sztuki, pożar podłożony przez nienawiść szatańską obraca w perzynę i zgliszcza".

Dalej list przestrzega przed kompromisem z radykalizmem i kończy się: „Słowa te płyną do was z Jasnej Góry, noszącej na sobie wypisane świadectwa [illegible]".

Tymczasem „mądrość stuleci", jak się okazało w trzy lata później, haniebnie zawiodła. Pożar rozpalił i krwawą łuną wypisał specjalnie nam Mane, Tekel, Fares, nie ten szatan, przed którym biskupi przestrzegali, ale ten, którego [illegible] [illegible] przepowiedniom kazała szatańskiej nienawiści rzeki żelaznej krwi wylać i iść uwalniać narody już konające w uścisku swastycznego diabła. Ponieważ mądrość stuleci w wypadkach dziejowych zawodzi — możeby raczej zaprzestać ostrzeżeń?

A synody możeby raczej wróciły do chlubnej tradycji pewnego synodu, jaki odbył się w Łęczycy w 1285 roku, na którym biskupi wyrazili obawę o losy ojczyzny i wysłali list pasterski do papieża z błaganiem, żeby wziął w obronę ich kraj przed zalewem teutońskim.

**M. B.**

# Hirohito aprobował napaść na Syberię

TOKIO (SAP) Radziecki prokurator przy Trybunale dla zbrodni wojennych na Dalekim Wschodzie przedstawił dowody, że cesarz Hirohito znał i akceptował japoński tajny plan z 1945 r. — plan natarcia na Syberię.

Płk. Rosenblit, radziecki prokurator, przedłożył mianowicie pisemne zaświadczenie gen. Jun Usziroku, byłego zastępcy dowódcy japońskiego sztabu głównego, stwierdzające, że plan taki był przedłożony cesarzowi w marcu 1945 r.

Amerykański obrońca twierdził, że zaświadczenie to nie powinno być uznane, ponieważ cesarz nie należy do oskarżonych w tym Trybunale.

Innego zdania był jednak Sir William Webb, australijski przewodniczący Trybunału, który dopuszczając zaświadczenie generała japońskiego orzekł, że „trudno jest powiedzieć, co jest niewłaściwe i nierzeczowe".

## Pamiętnik Franka w Polsce

Delegacja Polska, która powróciła z Norymbergi — przywiozła ze sobą dziennik kata Polski Franka. Dziennik liczy 38 tomów w postaci w 12 taśm filmowych, zawierających 1000 każda — łącznie 12.000 stron sfilmowanych.

Film ten jest prezentem amerykańskim dla polskiej Delegacji w Norymberdze. Ponad to przywieziono do Polski około 500 kilogramów materiałów zebranych w toku procesu przez Delegację Polską w Norymberdze.

Część Delegacji pod kierownictwem Sr. Stanisława Piotrowskiego pozostała jeszcze w Norymberdze dla skompletowania **materiału dokumentarnego i zorientowania się co do ewentualnych przyszłych procesów zbrodniarzy wojennych.**

## 2 miliardy deficytu USA

WASZYNGTON (SAP) John Snyder, amerykański minister skarbu oświadczył, że rok podatkowy 1946 zakończy się deficytem, sięgającym do 1.900.000 dolarów w budżecie amerykańskim.

Oświadczenie to jest w sprzeczności z deklaracją Trumana z dnia 3 września, kiedy to prezydent Ameryki powiedział, że budżet na rok podatkowy 1946 będzie zrównoważony. Snyder wyjaśnił, że prezydent mówił tylko o ustawicznym wysiłku, by zrównoważyć budżet, lecz cyfry dowodzą deficytu.

## Książę egipski przedstawicielem

KAIR (SAP) W Kairze zakończył się strajk pracowników tramwajowych.

Robotnicy powierzyli księciu Abbas Halim przedstawicielstwo w arbitrażu z rządem. Książę Abbas Halim poprowadził własnoręcznie pierwszy tramwaj, który wyruszył na miasto po strajku.

## Papen w potrzasku

NORYMBERGA, 12. 10. (PAP) Prezydent policji w Norymberdze otrzymał zawiadomienie od premiera bawarskiego dra Hoegnera, iż Papenowi nie wolno opuszczać Norymbergi.

## Dla Polski o Polsce

Bułgarskie ministerstwo Informacji i Sztuki w Sofii wyda w języku polskim wybór poezji jednego z największych pisarzy bułgarskich, Peja Jaworowa, w przekładzie Wandy Smochowskiej.

W druku znajduje się również książka p. t. „Warszawa oskarża", tłumaczona z polskiego na bułgarski z licznymi fotografiami zniszczonej Warszawy i innych dowodów barbarzyństwa niemieckiego w Polsce. Przekładu dokonała również Wanda Smochowska, która całkowity dochód z wydania tej książki przeznaczyła na rzecz sierót po powstańcach warszawskich.

Wanda Smochowska, przebywająca od kilku lat w Bułgarii, studiuje filologię słowiańską na Uniwersytecie Sofijskim i pracuje nad kulturalnym zbliżeniem dwóch bratnich narodów, jako spikerka polska w Radio w Sofii.

# Szkoły dla klasy robotniczej

*(Wywiad z przewodniczącym zarządu Głównego TUR. tow. H. Jabłońskim)*

— Na terenie całej Polski — mówi tow. dr Jabłoński — istnieje sieć uczelni i szkół Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego. Rozpiętość ich programów jest bardzo wielka. Prowadzimy szkoły od szczebla kursów dla analfabetów aż do uczelni uniwersyteckich, jaką jest Wyższa Szkoła Nauk Społecznych w Krakowie.

Szkoły i uczelnie turowe można podzielić na dwie kategorie: na szkoły normalne, a więc gimnazja, licea, szkoły zawodowe, szkoły handlowe, oraz na specjalne szkoły turowe, jak: Uniwersytety Powszechne, Uniwersytety Niedzielne, Kursy Korespondencyjne i Wyższa Szkoła Nauk Społecznych.

*— Czy mógłby nam Towarzysz krótko określić charakter i cel tych szkół?*

— Szkoły turowe mają służyć przede wszystkim klasie robotniczej. Zgodnie z duchem czasu pragną wyszkolić silną i zdrową warstwę inteligencji proletariackiej i przodowników ruchu robotniczego, a jednocześnie w ten sposób uzdrowić i odświeżyć inteligencję polską, która do tego czasu rekrutowała się przeważnie z mieszczaństwa. Tym celom służyć ma właśnie Wyższa Szkoła Nauk Społecznych i Uniwersytety Powszechne.

*— Czy Wyższa Szkoła Nauk Społecznych związana jest z Uniwersytetami Powszechnymi?*

— Naturalnie. Jest ona jak gdyby jego wyższym szczeblem. Słuchacz Uniwersytetu Powszechnego po ukończeniu dwóch lat może studiować na W.S.N.S. Wyższa Szkoła Nauk Społecznych dąży do realizacji założeń ideologicznych TUR i jest w chwili obecnej jedyną w Polsce uczelnią, prowadzącą badania naukowe w dziedzinie nauk społecznych i kształcącą dla polskiego społeczeństwa ideowe kadry pracowników społecznych i kulturalno-oświatowych.

W. S. N. S. rozwija się, jak dotąd, doskonale. W pierwszym roku działalności liczyła 633 słuchaczy, rekrutujących się głównie z dzieci robotników, chłopów i inteligencji pracującej. Wykłady prowadzą najwybitniejsi znawcy nauk społecznych, profesorowie i docenci Uniwersytetu Jagiellońskiego z dr. Kazimierzem Dobrowolskim, Konstantym Grzybowskim i Henrykiem Mościckim na czele.

*— Na zakończenie może nam Towarzysz coś powie o kursach korespondencyjnych TUR?*

— Nasza organizacja doskonale sobie zdaje sprawę z tego, że straty moralne, jakie ponieśliśmy wskutek wojny, są największe w dziedzinie oświaty. W chwili obecnej w Polsce panuje straszliwy głód nauki. Dlatego zorganizowaliśmy kursy korespondencyjne, by na drodze samokształcenia dać możność uczenia się wszystkim tym, którzy nie mogą korzystać z normalnych szkół. Ilość zgłoszeń na kursy świadczy najlepiej o tym, że inicjatywa nasza była celowa i pożyteczna.

*(Wywiad przeprowadził Adam Bahdaj)*

# Grecja walczy przeciw faszystowskiemu rządowi

ATENY. (Telepress). Stan istniejący w kraju można określić, jako rządy terroru i dyktaturę nie spotykaną nigdzie indziej w Europie poza Hiszpanią. Reakcją społeczeństwa na to jest ruch zjednoczenia, rozwijający się w całym kraju.

W parlamencie greckim, pochodzącym z wyborów marcow ch, przytłaczającą przewagę mają Populiści, ugrupowanie monarchistyczno - faszystowskie. Jest rzeczą ogólnie wiadomą, że wybory były fałszowane i partia ta w głosowaniu otrzymała jedynie 1/3 głosów. Tak więc rząd grecki ma obecnie poparcie zaledwie trzeciej części ludności. Zresztą działalność parlamentu jest obecnie zawieszona, a władzę ustawodawczą pełni rząd wraz z radą 5-ciu deputowanych.

O statnie osiągnięcia ciała ustawodawczego są: wprowadzenie kodeksu cywilnego Metaxasa, wznowienie działalności „komitetów bezpieczeństwa", upoważnionych do zsyłki obywateli, bez prawa apelacji, wreszcie prawo „o nadzwyczajnych środkach" w sposób niesłychany ograniczające wolność osobistą. Jednocześnie rząd zawiesił wykonanie wyroku nad licznymi kolaboracjonistami i zwrócił im skonfiskowane mienie.

Aresztowania, masowe wysyłki i specjalne operacje wojskowe przeciw chłopom stale przybierają na sile. Prowadzona jest również kampania przeciwko związkom zawodowym.

Społeczeństwo reaguje na terror dążeniem do jak najściślejszego zjednoczenia. Ludzie o postępowych poglądach, komuniści obok monarchistów, zawierają porozumienia lokalne, mające na celu obronę każdego mieszkańca przed uciskiem politycznym. Charakterystycznym jest, że zarówno regent, jak i św. Synod wydaje się być zwolennikami tych porozumień.

Podczas nieobecności premiera, wicepremier gen. Gonatos, słynący z popierania quislingowskich Batalionów Bezpieczeństwa w okresie okupacji, wezwał Brytyjczyków do udzielenia pomocy greckiemu rządowi w jego operacjach wojskowych przeciwko ludności. Dążąc do ucisku ruchu republikańskiego, rząd grecki posługuje się siłą zbrojną w stosunku do chłopów i do związków zawodowych.

Opinia światowych związków zawodowych i wszystkich kół demokratycznych oburza się na te rządy terroru. Społeczeństwo angielskie również wydaje się być przeciwne używaniu brytyjskich bagnetów do popierania prawa dżungli w Grecji.

(Telepress)

# Delegaci faszystów nie mogą należeć do Związków Zawodowych

Oświadczenie wiceprzewodniczącego Światowej Federacji Związków Zawodowych Leona Jouhaux na konferencji Międzynarodowego Biura Pracy wywołało sprzeciw delegata Grecji, który zażądał przerwania posiedzenia.

Leon Jouhaux, po wyrażeniu uznania dla odwagi narodu greckiego w walce z okupantem, oświadczył, że w Grecji została zniesiona wolność związkowa. Przyczynił się do tego rząd, który nie reprezentuje tendencji organizacji robotniczych. Podstawą ograniczeń były przyczyny natury politycznej. Delegat francuski protestuje przeciwko mianowaniu Makrisa i przeciwko nielegalnemu rozwiązaniu greckich związków zawodowych.

Jouhaux przypomniał, że w ciągu 20 lat walczył o to, by konferencja Międzynarodowego Biura Pracy nie uznawała delegatów-faszystów, a później delegatów hitlerowskich.

— Nie twierdzę — mówi Jouhaux — że rząd grecki jest rządem faszystowskim, mówię tylko, że jest to rząd, udzielający swobody tym, którzy wyznają jego własne idee i zasady.

Delegat francuski zakończył swą mowę, przypominając, że mówi w imieniu 70 milionów robotników, zjednoczonych w Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Sprawy wolności związkowej obchodzą nie tylko uczestników konferencji, lecz pracowników całego świata.

# Zmiany w umundurowaniu armii

Ministerstwo Obrony Narodowej wydało ostatnio zarządzenie, dotyczące zaopatrywania wojska w mundury i obuwie.

Według informacji, udzielonych przedstawicielowi z „Polski Zbrojnej" przez Szefa Departamentu Intendentury M. O. N. gen. bryg. Rudolfa, wydawanie sort mundurowych odbywać się będzie dwa razy do roku.

Do końca listopada całe wojsko otrzyma komplety mundurowe zimowe — oficerowie mundury o pełnej zawartości wełny, szeregowi zaś — z materiałów o nieco mniejszym procencie wełny.

Umundurowanie obecne opiera się całkowicie na wzorach przedwojennych. Dopiero w roku przyszłym zostanie ustalony nowy typ umundurowania, nie wiele różniący się od obecnego, ale posiadający pewne zmiany, oparte na doświadczeniach wojennych. Nowy mundur będzie mniej krępujący dla żołnierza. Spodnie będą długie, ze spinaczami, a krój kurtki swobodniejszy.

Oficer posiadać będzie mundur letni, zimowy i wyjazdowy. Na lato projektowane są otwarte szewiotowe bluzy. Mundury wyjściowe, które otrzymają obecnie wszyscy oficerowie, pozostaną [illegible] czas, a więc zapięte [illegible] szyją kurtki i długie spodnie [illegible] przytrzymujące je u spodu trzewika taśmą.

Od przyszłego roku długie buty otrzymywać będą tylko oddziały konne i saperzy. We wszystkich innych broniach oficerowie, szczególnie młodsi, nosić będą kamasze. Spodnie sukienne będą spinane nisko nad trzewikiem spinaczami stalowymi. Tylko oficerowie sztabowi w jednostkach liniowych będą mieli długie buty, a oficerowie w M. O. N. i instytucjach wojskowych — trzewiki.

Lotnicy dostaną mundury jasno stalowe, broń pancerna zaś koloru ciemno-stalowego. Wydawanie tych mundurów zostaje przesunięte ze względów technicznych na okres późniejszy.



# Muzułmanie osiedlają się na Mazowszu

Wojewoda białostocki, ob. Stefan Dybowski przyjął delegację zarządu głównego Związku Polaków Muzułmanów w składzie ob. ob. Eksanowa, Rajecki i Muchle.

Delegacja przedstawiła projekt skupienia rozsianych po Polsce rodzin muzułmańskich na terenie powiatu wołdawskiego, jednego z mazurskich powiatów, dołączonych do województwa białostockiego.

W Białostockim mieszka obecnie około 800 rodzin Polaków-Muzułmanów. Pragną również wrócić do Polski Polacy-Muzułmanie z za linii Curzona.

Delegacja projektuje zorganizowanie w Białostockim mahometańskiej gminy wyznaniowej z własnym meczetem.

Wojewoda Dybowski przyrzekł delegacji poparcie w realizacji jej za-[illegible]

## Spółdzielnia „Tatry"

W pierwszych dniach października br. przekazała dyrekcja przemysłu miejscowego, pozostająca dotychczas pod jej zarządem fabrykę przemysłu włókienniczego „Tatry" w Krakowie, robotniczej spółdzielni.

Członkami tej spółdzielni są pracownicy robotnicy, którzy od [illegible] pracują w fabryce.

## Spółdzielczy rozdział nafty

# Międzynarodowy kongres spółdzielczy

Na otwarciu obrad Kongresu Międzynarodowego Związku Spółdzielczego delegat radziecki, Sidorow, zaatakował ostro Tannera, byłego premiera fińskiego, który był również prezesem Międzynarodowego Związku Spółdzielczego. Sidorow stwierdził, że komitet centralny nie uczynił tego, co powinien był uczynić, ażeby zapobiec wojnie, gdyż Tanner był głową Międzyn. Zw. Spółdz.

Sidorow również zaatakował odradzający się faszyzm i postawił wniosek o powzięcie akcji w sprawie Hiszpanii.

Poza tym Sidorow omówił pracę spółdzielni w czasie wojny, zwłaszcza na polu wyżywienia w W. Brytanii i w Czechosłowacji.

Drugi delegat radziecki postawił formalny wniosek, aby wszystkie organizacje, należące do Międz. Zw. Spółdz., połączyły się w akcji przeciwko frankistowskiej Hiszpanii. Delegat zaproponował blokadę gospodarczą Hiszpanii i zerwanie stosunków dyplomatycznych.

Spółdzielczy komitet szwajcarski podzielił krytyczny pogląd Sidorowa w stosunku do komitetu centralnego pod przewodnictwem Tannera.

Karol Breuer, radca departamentu stanu St. Zjednoczonych, obecny na Kongresie, oświadczył, że „nafta jest jednym z tych surowców, z których na podstawie Karty Atlantyckiej mają korzystać swobodnie zarówno zwycięzcy, jak i zwyciężeni, gdyż jest ona konieczna dla powszechnego dobrobytu ekonomicznego“.

Dodał on, że „spółdzielcy wierzą, iż plan stworzenia międzynarodowej spółdzielni naftowej i oddanie jej w ręce spółdzielczości jest zgodny z art. 4 Karty Atlantyckiej i z potrzebami rozdziału produktów naftowych na cele gospodarki pokojowej“.

Następnie wysunięto kilka interesujących projektów i wniosków. Między innymi z uznaniem większości spotkały się projekty stworzenia wyższej szkoły spółdzielczej, zjednoczenia ruchu spółdzielczego spożywców i takiegoż ruchu rolników. Podnoszono również konieczność pracy nad tym, by przez unifikację organizacji produkcyjnych i spożywczych usunąć antagonizm między wytwórcą a spożywcą, istniejący w systemie kapitalistycznym.

Delegat radziecki sprzeciwił się wyrażeniu podziękowania Tannerowi, byłemu przewodniczącemu komitetu centralnego, którego nazwał przestępcą wojennym. Delegat radziecki w dalszym ciągu nie sprzeciwia się odnowieniu spółdzielczości Włoch, Niemiec i Austrii, żąda jednak gwarancji niedopuszczenia elementów faszystowskich do ruchu spółdzielczego.

Delegat polski w swym przemówieniu podkreślił, że ruch spółdzielczy stanął wobec kryzysu ideologicznego. Nie wystarczy jedynie starać się o podniesienie poziomu życia narodów, lecz należy wzmocnić wpływ ruchu spółdzielczego na samych spółdzielców.

## Gdzie odbędzie się następny kongres

W dalszym ciągu obrad postanowiono, iż następny Kongres Międzynarodowy Związków Spółdzielczych odbędzie się w r. 1948 i przekazano Komitetowi Centralnemu sprawę wybrania miejsca Zjazdu.

Delegat radziecki Sidorow podkreślił, iż w roku 1937 na zebraniu w Paryżu postanowiono, iż 16 Kongres Związków Spółdzielczych odbędzie się w Pradze, lecz z powodu trudności transportowych postanowiono zebrać się w Zurychu. Należało by jednak zastanowić się, czy następny Kongres nie powinien odbyć się w Pradze.

Jednogłośnie przyjęto rezolucję stwierdzającą, że pod rządami generała Franco w Hiszpanii związki spółdzielcze zostały pozbawione możliwości pracy i wzywające wszystkie narodowe i międzynarodowe związki spółdzielcze do walki o odbudowę ruchu spółdzielczego w Hiszpanii.

## Irlandzkie śledzie

Do Gdyni nadszedł z ładunkiem 2.600 beczek śledzi holenderski motorowiec „Libelle“.

Śledzie pochodzą z jednej z wysp irlandzkich — Insle of man. Transport nadszedł w ramach dostaw UNRRA. Podobny transport 7.908 beczek przybywa do Gdyni szwedzkim statkiem „Omberg“ z Fr...burg (Szkocja).



### OTWARCIE SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ

Dyrekcja Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, ul. Straszewskiego 22 zawiadamia słuchaczy, iż otwarcie Szkoły nastąpi w poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 9-tej rano.

# Kobiety jadą na studia za granicę

To, o czym nadaremnie marzyło się w czasach wojny i okupacji — spokojna praca naukowa w światowej sławy ośrodkach wiedzy, staje się obecnie udziałem wiedzy, staje się obecnie udziałem naszych młodych sił naukowych.

Za pośrednictwem Międzynarodowej Federacji Kobiet z Wyższym Wykształceniem, członkinie Polskiego Stowarzyszenia Kobiet z Wyższym Wykształceniem otrzymać mogą następujące stypendia amerykańskie i angielskie.

Amerykańska Federacja Kobiet z Wyższym wykształceniem ofiarowuje kilka stypendiów dla Polek w roku akademickim 1947—48, na studia lub prace badawcze w instytucjach naukowych Stanów Zjednoczonych. Stypendia przeznaczone są zarówno dla studentek jak i absolwentek. Niezbędna jest znajomość języka angielskiego w słowie i piśmie.

Stypendium zapewnia koszty podróży do Stanów Zjednoczonych, roczny pobyt w Ameryce, wraz z nauką i całkowitym utrzymaniem, oraz niezbędne przejazdy na terenie USA. Ponadto przewidziany jest pewien fundusz gotówkowy na koszt uzupełnienia garderoby, wycieczek wakacyjnych itp.

*Stypendium im. Caroline Spurgeon* w wysokości 200 funtów szt. W roku akademickim 1947—48 na badania w dziedzinie humanistyki w Londynie. Mieszkanie obowiązkowe w Crosby Hall. (140 funtów za pokój z utrzymaniem).

*Stypendium Girton College* w Cambridge w wysokości 250 funtów rocznie w ciągu trzech lat (1947—50) na studia lub badania naukowe w dziedzinie humanistyki w Cambridge.

Warunki: wiek poniżej 35 lat, rozpoczęte prace badawcze. Pierwszeństwo mają kandydatki ze stopniami akademickimi uniwersytetów brytyjskich. Mieszkanie obowiązkowe w Gibson College w Cambridge (50 funtów rocznie za mieszkanie i całkowite lub częściowe utrzymanie).

*Stypendium Am. Aurelia H. Reinhardt* w wysokości 1.500 dolarów na roczne studia naukowe za granicą (miejsce do wyboru) w roku akademickim 1947—48. Dziedzina badań dowolna.

Podania o stypendia składać należy do dnia 15 listopada rb. Kandydatki powinny się jak najprędzej zgłosić po bliższe informacje i formularze na podania stypendialne do Komitetu Spraw Międzynarodowych Polskiego Stowarzyszenia Kobiet z Wyższym Wykształceniem dr. Helena Więckowska, Warszawa, Smulikowskiego 12 m. 12, codziennie w godz. 15—17.

BOGUSŁAW LEŚNODORSKI

# Jesień w Zakopanem

*Zakopane, w październiku.*

*Pytanie „co słychać“? jest na ogół nieznośne. W tym jednak przypadku można odpowiedzieć na wzór Francuzów „ca va mieux“. Dobrze jest, może nawet lepiej niż zwykle.*

*Przede wszystkim sam wrzesień i początek października. Znawcy pogody zakopiańskiej twierdzą, że z początkiem jesieni jest ona zawsze murowana. Jakież piękne są takie zakątki, jak Dolina Małej Łąki, a zwłaszcza Dolina za Bramką, lub po stronie czesko-słowackiej dolina bajecznych kwiatów i paproci Niewcyrki. I trzeba koniecznie przejść o tej porze wśród fantazyjnych skałek Doliny za Bramką, podobnych do chimer z Paryskiej Notre Dame i wśród rosnących na jej zboczach drzew, by na długo unieść z sobą owe barwy jesieni, które jak „złoto, brąz, mosiądz, bursztyn, oliwa — tworzą rozkoszne dla oczu dziwy“. Złote lub płonące w blaskach słońca liście i jarzębina na zboczach Strążyskiej, przywodzą na myśl piękny, choć pełen głębokiego smutku wiersz Józefa Aleksandra Gałuszki:*

*„Na reglach rdzawi się jesień,*
*A z nią jarzębin kiścia krew.*
*W ciszy i słońcu drzemie wrzesień*
*A jednak z trwogą, z niepokojem*
*drżą w słońcu złote liście drzew.*
*Czyżby to tylko serce moje?*
*W wargach jarzębin krzepnie krew...“*

*Jest dalej drugi powód wykrzyknika „ca va mieux“: jest lepiej! To ciągle jeszcze niedoceniana w błogosławionych swych skutkach akcja wczasów. Zapewne, że niektórzy dzierżawcy pensjonatów i właściciele lokali mogą się użalać na brak w sezonie jesiennym większej liczby gości z większą gotówką. Ale akcja wczasów stanowi jedną z najistotniejszych zdobyczy prawdziwej demokratyzacji zdrowia i wypoczynku, upowszechnienia kultury, jedno z najbardziej realnych osiągnięć naszej nowej rzeczywistości społecznej. Miło było spoglądać w „Wojciechowie“, w jednym z domów wypoczynkowych, na ujmującą parę starszego już ojca i miłego chłopaczka, niestrudzonych w wycieczkach i umiejących zaczerpnąć z pobytu w Zakopanem pełnię zdrowego pożytku i radości. Czteroletni Józio będzie kiedyś dobrym taternikiem.*

*Akcja wczasów wymaga jednak dalszego pogłębienia wychowawczo-organizacyjnego. Co prawda, na Świnicy natknąłem się na jedną zaledwie porzuconą flaszkę, przeminęły więc szczęśliwie te brzydkie obyczaje, na które uskarżano się nieraz w pełnym sezonie. Rozpacz jednak i trwoga bierze nadal na widok, w jakich np. bucikach wychodzą ludzie w góry, wiele osób i grup wymaga też życzliwej i rozumnej opieki, która mogła by wpłynąć na bardziej racjonalne wyzyskanie urlopu.*

*Ze spraw poważniejszych należy wspomnieć o żywo dyskutowanym na terenie Zakopanego i Nowego Targu projekcie włączenia szeregu uzdrowisk podtatrzańskich z powiatu nowotarskiego i utworzenia z nich osobnej jednostki administracyjnej. Mogło by to wpłynąć na wydatniejszą rozbudowę i bardziej planowe zagospodarowanie tego regionu.*

*Na pytanie wreszcie, co słychać w Zakopanem — trzeba odpowiedzieć, iż rzeczywiście słyszy się tam i zwolna coraz lepiej — Polskie Radio. Nad radiofonizacją Podhala pracuje wytrwale ruchliwy, miejscowy Komitet Społeczny. Gdy zaś mówi się z kierownikiem oddziału rejonowego Jerzym Kwietniewskim, z urodzonym facecjonistą red. Stefanem Karpińskim, który jest sprężyną tej akcji, z sekretarzem wszystkich tamtejszych komitetów mgr. Dąbrowską lub postą i wójtem zradiofonizowanej wsi Kościelisko Stanisławem Nędzą-Kubińcem, z satysfakcją stwierdzamy, że w przedziwnej atmosferze, z wiela względów wyjątkowej, tego miasta-uzdrowiska i okolicy nie giną stare tradycje i dopisuje fantazja. Odradza się też ożywienie kulturalne na tym, jak pisał ongiś Stanisław Witkiewicz, „polu użytnionym“, związane obecnie m. in. z pożytecznymi pracami Polskiego Radia w terenie.*

*Komitet Radiofonizacji Podhala dociera ostatnio do wsi spiskich i orawskich, by wyrwać je spod resztek wpływów propagandy słowackiej Tuki i Tisa z czasu wojny i reinkorporować je duchowo poprzez radio do świata polskości. Ekipa techniczna Polskiego Radia ukończyła już instalację radiofonii przewodowej w pięknej wsi spiskiej — Jurgowie. Przedstawiciele Komitetu przybyli tam jako pierwsi delegaci polskich organizacji społecznych, podnosząc po powrocie głos donośny: „nie zapominajcie o Spiszu i Orawie“.*

*I otóż nie dzieje się na ogół źle pod Giewontem. Są nawet poważne po temu powody, by parafrazować głośną ongiś piosenkę czarnej piękności: „J'ai deux amours, mon pays et Paris“. Nie ubliżając w niczym sławnym już uzdrowiskom dolnośląskim, przyznajmy szczerze, że cokolwiek by się powiedziało nieładnego o Zakopanem i brzydocie Krupówek, przecież jednak wielu z nas ma i będzie miało te dwie miłości: miasto rodzinne Kraków czy Warszawę i Zakopane.*

*Tow. prez. Nowicka*

# Działalność kupiectwa -- służba publiczną

W dniu wczorajszym odbyła się konferencja w sali MRN, na której byli obecni przedstawiciele: Sądownictwa, Władz Wojewódzkich, Miejskich, OKZZ, Partii Polit., Kupiectwa, Spółdzielczości, Milicji, Bezpieczeństwa i prasy w sprawie nieuzasadnionej zwyżki cen na artykuły pierwszej potrzeby.

Konferencję zagaiła jako przewodnicząca tow. prez. Nowicka, która powiedziała:

Zagajając dzisiejsze zebranie, pragnę zwrócić uwagę Szanownych zebranych na dwie sprawy, o których zadecydują wyniki naszych obrad.

Jedna — to mniejsze lub większe trudności, z jakimi borykać się będzie nasz naród w najbliższej przyszłości, druga — to los odcinka prywatnego w naszym życiu gospodarczym.

O skutkach nieuzasadnionej—mym zdaniem — zwyżki cen — zbędnym było by tu mówić.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę, czym ona grozi naszej społeczności.

Ci, którzy zaślepieni własnym, krótkowzrocznym egoizmem, nie chcą tego widzieć, niech wiedzą, że wraz z wrogami państwa usiłują przywalić głazem, zmartwychwstający nasz naród.

Niechaj nie sądzą, że na paskarstwie i spekulacji zarobiony majątek uchroni ich od losu narodu, który to los czynią jeszcze cięższym.

Życie jednostki i życie narodu sprzęgły się zbyt głębokim węzłem zależności.

I ci — którzy utrudniają walkę o byt narodowi — **prędzej czy później** — pośrednio lub bezpośrednio ponoszą konsekwencję i po niewczasie przeklinać będą swe **nieobywatelskie postępowania**.

Odcinek prywatno - gospodarczy, o ile — ma istnieć, musi się **podporządkować celom, normom** i wymogom **życia społecznego**.

Jeżeli on nie zrozumie, że działalność jego **musi** się stać służbą **publiczną**, jeżeli swe funkcje będzie spełniał nadal ożywiony **wyłącznie ŻĄDZĄ** zysku, to znajdą się środki przykre — a nawet bolesne — które położą kres temu żerowaniu — na wyniszczonym organizmie narodowym, — temu hamowaniu pochodu narodu — ku lepszemu Jutru.

Zaoszczędźmy sobie tych ciężkich przejść i póki czas uczyńmy wszystko, by całość naszego aparatu gospodarczego, a więc i odcinek prywatny — funkcjonowały sprawnie z korzyścią dla ogółu.

Po zagajeniu zabrał głos tow. Kowalczyk, który przedstawił porównaniu z innymi, dowodząc, że stan obecny godzący w żywotne interesy świata pracy, musi ulec zasadniczej zmianie, do czego OKZZ zdecydowany jest użyć wszelkich, stojących mu do dyspozycji środków.

Przedstawiciel Spółdzielczości tow. Bałaban stwierdził, że ze strony Spółdzielczości istnieje pełne zrozumienie obecnego położenia i zadeklarował pełną solidarność i pomoc celem spowodowania zniżki cen przez wprowadzenie zapasów w celach interwencyjnych.

## Współpraca i tłumaczenie

Przedstawiciele kupiectwa w osobie Ob. Spissa wyrazili zrozumienie trudności warstw pracujących, związane ze zwyżką deklarując współpracę i potępili spekulacyjne poczynania nieuczciwych kupców.

Przedstawiciel kupiectwa spożywczego uzasadnił obecną zwyżkę podniesieniem cen na poszczególne artykuły pierwszej potrzeby przez poszczególne zjednoczenia i źródła produkcyjne, oraz podrożeniem biletów kolejowych i zwiększeniem świadczeń komunalnych i skarbowych.

Stanowisko to spotkało się z ostrą repliką red. Stattera i Br. Boryczki.

Następnie przemówił Dr. Auerbach, który przedstawił środki i sposoby zmierzające do przywrócenia cen z 25. 9. b. r.

W dalszej dyskusji zabierano głos obustronnie nie wprowadzając pozytywnych postanowień ze strony kupiectwa.

Wobec tego inicjatorzy zgłosili następujące rezolucje.

## Dwie rezolucje

Red. Statter z PPS zgłasza następującą rezolucję:

„Inicjatorzy walki przeciwko nieuzasadnionej podwyżce cen artykułów pierwszej potrzeby tj. OKZZ i Zarząd Miejski stwierdzają, że apel do przedstawicieli kupiectwa i handlu i przemysłu krakowskiego o przywrócenie cen z dnia 25. IX. 46 nie znalazł praktycznego oddźwięku wobec czego podtrzymują stanowisko zajęte na konferencji 7. 10. 46 t. j. domagającą się zastosowania tych środków zaradczych, o których była mowa w rezolucji z dnia 7. 10. b. r."

Po czym tow. Kowalczyk podaje tekst 2-giej rezolucji z ramienia OKZZ:

„Nawiązując do ostatnich zebrań w sprawie zniżki cen Okręgowa Komisja Związków Zawodowych proponuje co następuje:

1) Każdy kupiec lub handlujący musi posiadać faktury na zakupiony towar z uwidocznioną ceną jednostkową za każdy artykuł.

2) Cena sprzedażna każdego artykułu musi być uwidoczniona na towarze, tak, aby kupujący był zorientowany o cenie danego artykułu. Ceny muszą być widoczne i w oknach wystawowych na każdym artykule, tak, aby nie było wątpliwości co do ceny jednostkowej za jeden kilogram, metr, sztukę itp.

3) Szewcy, krawcy itp. muszą mieć cenniki w widocznym miejscu z uwidocznioną ceną za wykonanie pracy. Cennik musi być zatwierdzony przez komisję cennikową.

4) Jednocześnie zawiadamia się Ob. Ob. Kupców, że w najbliższych dniach będą przeprowadzone kontrole, celem których będzie sprawdzić czy kalkulacja jest uczciwa, czy powyższe zarządzenia są wykonane.

Niepodporządkowujący się będą pociągani do odpowiedzialności w myśl dekretu P. K. W. N. z dnia 25. 10. 44 o lichwie i spekulacji.

5) Towar znajdujący się w sklepach bez rachunków podlega konfiskacie i będzie sprzedawany po normalnej cenie".

BAJKI NIE BAJKI.

## Parasol, kino i wogóle teatr

Przepadło! Zaciąłem się i już. Powiedziałem sobie, że więcej nie pójdę, choćby nie wiem co. Choćby mi dawali lożę reprezentacyjną, albo Ginger Rogers za żonę. Trudno, taki już jestem zawzięty.

Na początku był deszcz, choć dozorcy przed godziną pilnie skrapiali chodniki [illegible] przepowiadał murowaną pogodę. Za chwilę lało jak z cebra. Stanąłem pod kinem. Ludzi tłum. Myślałem, że to tak przed deszczem. Dopiero po chwili spostrzegłem, że stoją w kilometrowym ogonie tuż przed kasą. Trudno było się cofnąć. Biletów na zniżki jak zwykle nie było. Inne wysprzedane. Kupiłem u chłopaka. Kosztowało 30 zł. i „górala" który w międzyczasie ściągnęli w tłoku. Stało się!

Nareszcie pod dachem. Trochę ciasno i tłoczno. Za chwilę ciemno. Idą reklamy. „Kupuj bilety tylko w kasie. Kupując u odsprzedawcy pomagasz paskarzowi". Zrobiło mi się głupio i nieprzyjemnie. Zawstydziłem się. Zaczęło mnie jak gryźć sumienie, że trudno było się nie podrapać. Podrapałem się. Tleniona blondynka z lewa odsunęła się z odrazą. Szkoda! Takie ładne przyklejone miała rzęsy. No i zaczął się obraz. Przestało mnie gryźć, ale wzięli mnie diabli. Blondynka zdecydowała się na sąsiada z prawej. Było duszno i ciężko. Jakiś facet zdjął buty i wietrzył skarpetki. To nie przeszkadzało wcale dwojgu zakochanym z tyłu wzdychać pod dzieje nieszczęśliwej ach miłości — na ekranie.

Potem atmosfera była prawie nie do zniesienia. Nagle film się przerwał. A już bohater miał się całować. Pocałował się za to jeden obywatel z melancholijną panienką w czwartym rzędzie. Bo zrobiło się nagle jasno. Jakaś panienka z balkonu zdenerwowała się głośno i cisnęła w nich parasolką — To ty łobuzie ślubną żonę idziesz zdradzać?

Nie wiem czy zemdlała, bo znowu było ciemno. Już się nie całowali ani tu ani na ekranie. Szkoda. Publiczność przestała się denerwować razem z facetem bez pantofli, który w przerwie wstydliwie chował dziurę na pięcie pod płaszczem sąsiada.

Dalej szło normalnie. Z balkonu leciały w dół łupiny z orzechów, papierki z cukierków, a w końcu spadła flaszka z piwa. Na szczęście tylko na portiera.

Pod koniec był happy end. Dwuletnia Basia nie doczekała końca dziejów nieszczęśliwej miłości i głośno zawołała: — Mamo ja chcę siu! — Potem zniknęła pod krzesłem i równocześnie z napisem koniec poczułem ciepłą wilgoć na skarpetce. — Masz diable karawan! zakląłem szpetnie i przeskoczywszy cichego obywatela, który wylewał zawartość pantofla, wybiegłem na ulicę.

Świeciło słońce, była pogoda i wtedy to doszedłem do przekonania — przy najlepszej pogodzie noś parasol.

*Kim.*

## Wykłady o Tadeuszu Kościuszce

(o. d.) W związku z zakończeniem Roku Kościuszkowskiego wznowiony zostanie w ramach powszechnych wykładów uniwersyteckich cykl wykładów o życiu i czynach Tadeusza Kościuszki.

Wykładowcami będą profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego a mianowicie prof. Dąbrowski, Mościcki, Inglot, Pachoński i inni.

O terminie rozpoczęcia wykładów zawiadomimy specjalnym komunikatem.

## Pożar w fabryce

(m) We czwartek rano wybuchł pożar w jednym z magazynów zakładów Zieleniewskiego, w którym znajdowały się materiały łatwopalne.

Pożar mógł przybrać groźne rozmiary grożąc wybuchem beczek z benzyną i naftą.

Szybka interwencja straży pożarnej doprowadziła, w krótkim czasie, do zlikwidowania pożaru.

## DOBRE RADY DLA KOBIET

JAK ZAPOBIEGAĆ TWORZENIU SIĘ WĄGRÓW

Aby mieć zawsze czystą cerę, dobrze jest raz w miesiącu robić parówkę twarzy, sposobem jaki już podawałam przy pielęgnacji cery tłustej.

Poza tym należy codziennie wieczorem miejsca zagrożone zmywać spirytusem salicylowym, o ile to by nie pomogło, gdyby czarne punkciki nie znikły, to postarać się o trochę eteru — można go dostać tylko za receptą — i nim zmywać.

Na dzień używać jak najmniej szminki i pudru i tylko kładąc go na podkład z kremu. Od czasu do czasu robić kompres z ciepłej oliwy, po uprzednim dokładnym oczyszczeniu twarzy, to ogromnie wzmacnia tkanki, no i stosować dietę witaminową.

Teraz wchodzimy w okres kiszonej kapusty, która jest bardzo zdrowa, a przy tym, nie kosztowna.

L. W. STROSKANA MATKA

Proszę Pani, niestety tak już bywa na świecie, że dzieci stają się ludźmi i odbiegają od matki, nawet najbardziej kochanej i kochającej.

To wszystko, co Pani dotąd uczyniła dla syna, to — mówiąc szczerze — nie upoważnia Panią do tego, aby jego życie powiązać i przykuć na zawsze do siebie.

Proszę się zastanowić, czy nie pragnęła by Pani, aby i on z kolei doświadczył tych rozkosznych chwil, kiedy dwie maleńkie rączyny oplatają szyję, a dziecinny głosik szepce różne zdrobniałe wyrazy.

Dlaczego chce mu Pani zabierać te chwile szczęścia, których napewno, wart jest, gdyż jak Pani o nim mówi, to człowiek „dobry i pełnowartościowy".

Tym bardziej może być Pani pewną, że nawet będąc żonatym, serca swego dla Pani nie zmieni. Trzeba tylko popatrzeć na to obiektywnie i zrozumieć, że dziś, gdy syn jest już pełnoletni i gdy ma warunki stworzenia swego własnego domu — nie może wystarczyć mu nawet najbardziej ukochana mamusia— to zupełnie naturalne.

I Pani kiedyś opuściła dom rodzinny dla „człowieka zupełnie obcego" — prawda? Więc proszę nie troskać się tak bardzo, tylko spróbować pokochać przyszłą synową, — a wtedy zyska Pani i drugie dziecko.

*Teresa*

# Z frontu walki ze spekulacją

Zaobserwowane na terenie Krakowa w dniach ostatnich niczym nie uzasadnione gwałtowne skoki cen mięsa, spowodowały przeprowadzenie w dniu 11 października br. we wczesnych godzinach rannych nagłej kontroli Rzeźni Miejskiej przez Krakowski Oddział Departamentu Kontroli Ministerstwa Aprowizacji i Handlu.

Wyniki tej kontroli przeszły najśmielsze oczekiwania: natrafiono na b. duże ilości mięsa pochodzenia nielegalnego i zajęto:

26 ćwiartek wołowych,

29 połówek wieprzowych,

4 barany,

1 cielę,

1 ćwiartkę cielęcą

o ogólnej wadze około 8.000 kg., wartości wolnorynkowej około 650.000 zł.

Zajęte mięso przeznaczone było na sprzedaż po cenach daleko odbiegających od ustalonych i stanowiło własność grupy nieuprawnionych do handlu mięsem paskarzy.

Akta sprawy skierowano natychmiast do Komisji Specjalnej do Walki z Lichwą i Szkodnictwem Gospodarczym, która przeprowadzi badania szczegółowe i wyciągnie właściwe konsekwencje w stosunku do winnych.

Zajęte mięso rozdzielone zostanie pomiędzy ludność pracującą m. Krakowa.

# Zjazd komisarzy ziemskich

(o. d.) Pod przewodnictwem prezesa Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego ob. inż. Józefa Błonieckiego obradował w Krakowie Zjazd Komisarzy Ziemskich Województwa Krakowskiego.

Ze sprawozdań Komisarzy Ziemskich wynika, że parcelacja jest już na u[k]ończeniu i jeszcze w tym roku każdy nowonabywca stanie się właścicielem hipotecznym swojej działki.

Z przejętych na cel reformy rolnej 488 majątków zostało już przepisanych na skarb Państwa 361 majątków (75%), na nowonabywców 114 (20%), reszta będzie przepisana do 31 grudnia br.

Postanowiono przystąpić w szybkim tempie do ostatecznego uregulowania pozostałych jeszcze w terenie rozmaitych zagadnień.

Z całym naciskiem stwierdzono fakt, że dokonana rewolucja agrarna jest dziełem sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Następnie z zadowoleniem przyjęto dekret z dnia 12 sierpnia br. o zespoleniu Urzędów Ziemskich z władzami administracji ogólnej, jako rękojmię skutecznej pracy, — wyrażając nadzieję, że czynniki miarodajne wydadzą w najbliższym czasie do dekretu rozporządzenie wykonawcze.

# Młodzież w ruchu zawodowym

Sekcja młodzieżowa zorganizowana przy Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Krakowie objęła już ponad 70% ogólnej liczby młodzieży pracującej.

Przy kilkunastu największych fabrykach i zakładach przemysłowych zorganizowano kursy dokształcające, ogólnokształcące i techniczne, prowadzone są również stałe pogadanki aktualne i popularno-naukowe.

Dla zapewnienia odpowiedniego rozwoju i sprawności fizycznej młodzieży pracującej, sekcja młodzieżowa zorganizowała kilkanaście młodzieżowych zespołów sportowych, wyposażając je w niezbędny sprzęt.

Około 30% młodzieży pracującej otrzymało już przydziały odzieży i obuwia. W ciągu najbliższych tygodni cała młodzież pracująca, zrzeszona w ruchu zawodowym, zaopatrzona zostanie w odzież zimową.

### NOWY SĄCZ NA ODBUDOWĘ „DZIEKANKI"

Z Nowego Sącza odszedł wagon materiałów tartych na odbudowę „Dziekanki". Drzewo ofiarowały lasy samorządowe, przetarli je zaś bezpłatnie robotnicy tartaku w Piątkowej.

# Apel Tow. Przyjaciół Łużyc

Zjazd Łużycoznawczy w Poznaniu pchnął problem łużycki w Polsce na tory realnej pracy, udowadniając równocześnie światu, iż społeczeństwo polskie popiera w pełni dążenia wolnościowe Łużyczan.

Towarzystwo Przyjaciół Łużyc z siedzibą w Krakowie, realizujące polskie dążenia pomocy moralnej i materialnej dla Łużyc, apeluje do wszystkich obywateli, którym miłość własnej Ojczyzny i poczucie braterstwa ze słowiańskim narodem łużyckim, nakazuje przyłączyć się do spontanicznej akcji tej części narodu, która już zrozumiała znaczenie wolnych Łużyc dla Polski, by jak najliczniej zapisywali się na członków Towarzystwa, obejmującego swym zasięgiem całą Rzeczpospolitą.

Zgłoszenia pisemne przyjmuje sekretarz Towarzystwa Kraków, ul. Komorowskiego 4/9. Uprasza się o podanie dokładnie: imienia i nazwiska, zawodu, miejsca zamieszkania i deklarowanej składki miesięcznej.

# Co wyprodukujemy

(o. d.) Według planów produkcji chemiczna „Fabryka Karol Ufig" pod zarządem państwowym Katowice—Wełnowiec, ma wyprodukować w kwartale czwartym br. lakierów, lukierytu, czernidła do odlewów żeliwnych, glazury odlewniczej, pyłu węglowego oraz pyłu koksowego około 150.000 kg.

Fabryka Siegel w Katowicach pod zarządem państwowym wyprodukuje w IV kwartale br. pasty do obuwia 9.500 kg., czyli 345.000 pudełek czarnej, białej i brązowej, 20.000 kg. proszku do czyszczenia (60.000 paczek), 25.000 kg. płynów do czyszczenia (19.400 butelek), 450.000 kg. oliwy do maszyn, 300 kg. ultramaryny, 150.000 kg. wosku szewskiego i 180 kg. czernidła do blach.

Fabryki przemysłu szmerglowego „Vogt" Wapiennice, „Progres" w Mikuszowicach, „Americana" w Lodygowicach, „Ostraw" w Bielej, wykonają w IV kwartale br. tarcz ściennych i szlifierskich 53.500 kg.

# Do walki z nadużyciami

Celem ułatwienia społeczeństwu wzięcia czynnego i bezpośredniego udziału w zwalczaniu nadużyć i wszelkiego rodzaju niewłaściwości oraz stawiania dezyderatów i wniosków odnośnie funkcjonowania administracji i gospodarki publicznej — została umieszczona w siedzibie Prezydium W. R. N. (gmach przy ul. Basztowej 22) „Skrzynka zażaleń".

Wzywa się Obywateli o wykorzystanie tego sposobu zwalczania wszelkiego rodzaju nieprawidłowości, przy czym Prezydium W. R. N. zaznacza, że uzyskany w tej drodze materiał będzie jaknajszczegółowiej badany i wszczęte odpowiednie kroki.

## Ze sportu

# Sport musi objąć szerokie masy robotnicze

W lokalu Komisji Okręgowej Związków zawodowych w Łodzi odbyła się konferencja kierowników sportowych zakładów włókienniczych w Łodzi.

Konferencję tę zwołał Wydział Wychowania Fizycznego w celu zapoznania się z faktycznym stanem rozwoju sportu robotniczego i udziałem młodzieży w ćwiczeniach fizycznych, jak również w ustosunkowaniu się władz naczelnych i fabrycznych do dekretu o obowiązku wychowania fizycznego i PW dla młodzieży do lat 25-ciu.

Jak wykazały liczne wypowiedzi zgromadzonych delegatów fabryk, kierownicy tych placówek nie wykazali większego, względnie nawet żadnego zainteresowania dla tych zagadnień. Zebrani stwierdzili jednak, że dzięki opiece Rządu, który specjalnie jest zainteresowany we właściwym rozwoju sportu i wychowania fizycznego wśród jak najszerszych mas społeczeństwa, wszelkie istniejące trudności zostaną przełamane.

Sport musi objąć nie tylko czynnych sportowców zawodników, lecz przede wszystkim całą młodzież i tych wszystkich spośród społeczeństwa starszego, którzy w zajęciach sportowych będą chcieli wziąć udział.

Będzie to nie sport wyczynowy, lecz sport obliczony na ogólne podniesienie stanu nadszarpniętego przez okres wojny zdrowia szerokich rzesz społeczeństwa.

W celu przeprowadzenia tych zadań, przy każdym zakładzie włókienniczym powstaną kluby sportowe, zaopatrzone w odpowiedni sprzęt, posiadające odpowiednie kadry instruktorskie.

Prace poszczególnych klubów koordynować będą referaty sportowe przy poszczególnych okręgowych komisjach związków zawodowych.

W chwili obecnej poczyniono już uwieńczone pomyślnym skutkiem starania o przydział terenów pod boiska sportowe, jak i w związku ze zbliżającym się sezonem zimowym, sal gimnastycznych i lokali do zajęć sportowych w zimie.

Zadaniem klubów sportowych przy fabrykach włókienniczych jest nie osiągnięcie wyczynów, lecz to, by każda dziewczyna i każdy młodzieniec — stwierdzili na zakończenie uczestnicy konferencji — byli sportowcami, gdyż każdy sportowiec będzie niewątpliwie i dobrym pracownikiem.

## W kilku wierszach

### WICE-MISTRZ RUMUNII [illegible] W ŁODZI OFR (BUKARESZT) — TEAM ŁKS — „LEGIA" 6:4 (2:2)

### FINLANDIA—BELGIA 91:52 PKT.

Międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Finlandia—Belgia, rozegrany w Brukseli, zakończył się zwycięstwem zawodników fińskich w stosunku 91:52 pkt.

### FREDDIE MILLS — JOE BAKSI

Spotkanie pięściarskie w w. półciężkiej między Anglikiem Freddie Millsem i Joe Baksi Amerykaninem, Polakiem z pochodzenia, odbędzie się w Londynie dnia 22 bm. w Harringay Arena.

### MECZ BOKSERSKI PATERSON—MEDINA

30 października mistrz świata i Europy wagi koguciej Jackie Paterson, broni będzie tytułu europejskiego w spotkaniu z Theo Mediną (Francja).

### CERDAN WALCZY W AMERYCE

Został podpisany kontrakt na walkę w wadze średniej między najlepszym pięściarzem europejskim tej wagi Marcelem Cerdanem (Francja) i znanym bokserem amerykańskim Georgie Abramsem.

### MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ KOSZYKÓWKI W PARYŻU

Paryski Klub Racing CF organizuje w bieżącym sezonie wielki turniej koszykówki na nowym boisku w Palacu Sportowym. Turniej ten zgromadzi mistrzowskie drużyny Szwajcarii, Belgii, Włoch i Francji.

# Przyspieszenie odbudowy wsi

W związku z przyznaniem kredytów na cele odbudowy wsi dla województwa krakowskiego, akcja odbudowy wsi ulegnie znacznemu rozszerzeniu i przyśpieszeniu.

W roku bieżącym odbudowanych zostanie ponad 700 zniszczonych zagród. W pracach nad odbudową wsi wezmą również udział nowozorganizowane hufce budowlane „Świt".

Wojewódzki wydział odbudowy przystąpił także do budowy wzorowych zagród o charakterze pokazowym.

Zagrody te, w liczbie ponad 20, powstały na razie w powiatach dąbrowskim, myślenickim i nowotarskim.

# Chłopi walczą z bandami leśnymi

Ludność wiejska woj. krakowskiego przystąpiła samorzutnie do walki z bandami leśnymi, organizując w ramach ORMO samoobronę przeciwko terrorystom spod znaku NSZ. W powiecie limanowskim chłopi ORMO-wcy wzięli udział w szeregu potyczek z bandami, współdziałając z oddziałami wojskowymi i milicją obywatelską. W toku zorganizowanej akcji ujęto kilkunastu bandytów.

Również w pow. krakowskim chłopi przystępują do ORMO współdziałając z Władzami Bezpieczeństwa w tępieniu band leśnych.

## Naród łużycki żyje...

W dniu 29 września b. r. odbył się w Radworju na Łużycach wielki ogólny zjazd młodzieży serbo-łużyckiej.

W tej potężnej manifestacji narodu łużyckiego wzięło udział ok. 5000 młodzieży serbo-łużyckiej przybyłej z terenu całych Łużyc.

Z ramienia władz okupacyjnych obecni byli radzieccy, amerykańscy, angielscy i francuscy delegaci Komisji Kontrolnej z Berlina oraz członkowie polskiej i jugosłowiańskiej Misji Wojskowej.

Udział wzięli również delegaci młodzieży jugosłowiańskiej, — przybyli z Belgradu i młodzieży czechosłowackiej z Pragi.

## Czwarta symfonia Nowowiejskiego

W Krakowie przepisuje się obecnie w Państw. Wyd. Muzycznym rękopis Czwartej Symfonii Feliksa Nowowiejskiego.

Jest to 5-częściowa partytura na wielką orkiestrę, chór i sola pt. „Symfonia Pokoju". Jedna z części Symfonii maluje wojnę współczesną.

Kompozytor napisał to monumentalne dzieło w latach 1940/41, ukrywając się przed Gestapo w Krakowie.

Państwowa Filharmonia w Krakowie przewiduje wykonanie tego utworu jeszcze w bieżącym sezonie.

Wykonawcami będą: orkiestra Filharmonii, chór oraz trzech solistów.



### CIEKAWE DLA DZIECI

Idzie jesień, wiele ptaków odlatuje do ciepłych krajów. Ale są i takie, co przylatują.

Jak słychać, przyleciał do Krakowa ptak, jakiego jeszcze nie było — niebieski.

Zobaczą go wszystkie dzieci, które dnia 13 b. m. (niedziela) o godz. 11.30 przyjdą do teatru RTPD „Wesoła Gromadka" (Scala).

### DZISIEJSZY KONCERT W FILHARMONII

godzina 19.30.

Nadzwyczajny Koncert Symfoniczny.

Dyrygent: Grzegorz Fitelberg.

Solistka: E. Umińska (skrzypce).

Karłowicz — Epizod na maskaradzie. Palester — Koncert skrzypcowy. Szymanowski — Harnasie.

### FITELBERG-UMIŃSKA DLA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

W niedzielę o godz. 11.30 odbędzie się w Filharmonii powtórzenie Nadzwyczajnego Koncertu Symfonicznego pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga z udziałem skrzypaczki Eugenii Umińskiej dla Młodzieży Akademickiej i Związków Artystycznych.

Będzie to II. Abonamentowy Koncert Filharmonii.

Bilety w cenie 20 zł. do nabycia przez Bratnią Pomoc i Zarządy Związków.

### „HALKA" W OPERZE KRAKOWSKIEJ

We wtorek 15 i środę 16 b. m. o godz. 19 w Teatrze im. J. Słowackiego odbędą się dwa przedstawienia nieśmiertelnej „Halki" Moniuszki.

Partię tytułową odśpiewa Zofia Czepielówna, obdarzona pięknym, ciepłym głosem sopranowym, Jontkiem będzie Klonowski, Janusza śpiewa Wolak, reszta obsady: Morbitzerowa (Zofia), Kossowski (Stolnik), Skibiński (Dziemba), Lipka.

Balet w układzie J. Fabiana z primabaleriną b. Opery Warszawskiej B. Karczmarewicz na czele. Reżyseria F. Folański. Dyryguje W. Bierdiajew.

Bilety do nabycia w kasie Teatru, bilety ulgowe i wolnego wstępu wydane przez Dyrekcję Teatru nieważne.

### W TEATRZE „DOM ŻOŁNIERZA"

Cały zespół Teatru Domu Żołnierza, ul. Lubicz 48 z Liburskim i Pierścianowskim na czele już pełne dwa tygodnie rozśmiesza i wzrusza aż do łez publiczność w sztuce „A było to tak niedawno..." — Wład. Bodnickiego w reżyserii Ireny Grywińskiej.

Przedstawienie codziennie o godz. 19.

Sobotnie przedstawienie wyprzedane. W niedzielę 13 października b. r. dwa przedstawienia. Popołudniówka o godz. 16 (wyprzedana) i wieczorne o godz. 19.

Bilety w przedsprzedaży w „Orbisie" — Rynek Główny i w kasie teatru od g. 16.

### POPOŁUDNIÓWKA „ŻEGLARZA"

Dowcipna komedia J. Szaniawskiego pt. „Żeglarz" grana na małej sali Miejskiego Starego Teatru zyskała pełne uznanie publiczności krakowskiej.

Świetna gra doskonałego zespołu, jak również wytrawna reżyseria Włodzisława Ziembińskiego, miłe i wdzięczne dekoracje Andrzeja Stopki niezagadne.

Chcąc umożliwić szerszemu ogółowi publiczności zobaczenie tej naprawdę ciekawej sztuki, dyrekcja Teatru urządza w niedzielę dnia 13 b. m. o godz. 16 popołudniowe przedstawienie „Żeglarza".

Bilety do nabycia w kasie teatru, ul. Jagiellońska 1, codziennie w godz. 9—13 i 16—19.

## repertuar KIN krakowskich

od środy 9. października.

**Apollo** — „NIEBO JEST DLA WAS".
**Sztuka** — „NIEBO JEST DLA WAS".
**Warszawa** — „LENIN W R. 1918".
**Wolność** — „GRZESZNICY BEZ WINY"
**Gdańsk** — „ZWYCIĘSTWO W TUNISIE"
**Scala** — „A IMIĘ ICH MILION".
**Wanda** — „A IMIĘ ICH MILION"
**Świt** — „Szyrmot Chan".
**Uciecha** „SKARB RODZINY GOUPI".

Początek programów: Scala, godz. ..., 17 i 19 — Apollo, Uciecha: 16, 18, 20. — Pozostałe kina: 15.30, 17.30, 19.30.

### POLITYKA I MIŁOŚĆ

Sprawy polityczne, pasjonujące opinię w okresie Sejmu Czteroletniego, są tematem dowcipnej i sławnej komedii J. U. Niemcewicza. — „Powrót Posła".

Szczególnie uderzający jest ustęp o Wielkiej Rewolucji francuskiej — świadczący o niezwykłej odwadze i przenikliwości pisarza. „Powrót Posła" był w okresie Wielkiego Sejmu wydarzeniem zarówno literackim, jak i politycznym — już choćby ze względu na odgrywaną przez autora rolę.

Zręcznie wpleciona w akcję intryga miłosna, dodaje widowisku smaku, a satyra na podszczne wykwintnisie i snobów rozbawia każdego z widzów.

Sztuka została doskonale wyreżyserowana przez Marię Dulębę w teatrze Kameralnym, gdzie będzie grana — ze względu na ustalone terminy występów w innych miastach — tylko do niedzieli 13 b. m. włącznie.

Dekoracje Stopki i Szeskiego. Przedsprzedaż biletów w kasie teatru przy ul. św. Jana 6 codziennie od godz. 10—19.15.

### NOWA PREMIERA W KAMERALNYM

„Stanęli u bram miasta" — oto oryginalny tytuł sztuki J. B. Priestley'a, która w tłumaczeniu J. Rylskiej pod nazwą „Miasto w dolinie" będzie najbliższą premierą Teatru Kameralnego.

Już we wtorek 15 b. m. Kraków zapozna się z treścią tej niezwykle interesującej sztuki, która przez długi czas pasjonowała Londyn. „Miasto w dolinie" — to sztuka psychologiczna, ukazująca społeczeństwo angielskie i jego reakcje na najbardziej żywotne sprawy współczesności.

Postacie sztuki, to przedstawiciele wszystkich klas społecznych, to wspaniale nakreślone typy współczesnych ludzi. Ich zainteresowania, ich przeżycia i reakcje są wspólne dla ludzi wszystkich narodowości, stąd niezwykła, pasjonująca aktualność sztuki.

„Miasto w dolinie" reżyseruje Emil Chaberski. Występują: Kazimierz Biernacki, Maria Dulęba, Maria Gella, Krystyna Iłłakowicz, Jadwiga Korecka, Bolesław Mierzejewski, Hanna Różańska, Janusz Ziejewski i Antoni Żukowski. Dekoracje Karola Gajewskiego. Ilustracja muzyczna Jana Maklakiewicza. Przedsprzedaż biletów w kasie teatru przy ul. św. Jana 6 codziennie od 10—19.15.

### JUTRO „CIEŃ" W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO.

Jutro w niedzielę 13 b. m. — punktualnie — o godz. 15.30 popołudniu grany będzie w teatrze miejskim im. J. Słowackiego „Cień" D. Niecodemiego.

W tej emocjonującej sztuce, która przekroczyła 30 przedstawień, przy stale wyprzedanej widowni, główną znakomitą kreację p. Z. Jaroszewska. Towarzyszą jej pp. B. Janikowska i K. Szyszko-Bohusz, oraz pp. W. Macherski, Z. Mrozowski i E. Solarski. Zniżki nieważne.

## dziś w TEATRACH

**TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO** godz. 19-ta „Fantazy" Jul. Słowackiego.

**MIEJSKI STARY TEATR** (mała sala) godz. 19-ta „Żeglarz" Jerzego Szaniawskiego.

**KAMERALNY TUR-u** godz. 19 „Powrót posła" J. U. Niemcewicza, reż. M. Dulęba.

**TEATR DOMU ŻOŁNIERZA** (Lubicz 48) godz. 19-ta „A było to tak niedawno" W. Bodnickiego.

**Teatr Kolejarza „Z. Z. K."** (Bocheńska 7) godz. 19-ta — „Wujaszek z Gdyni", farsa K. Tuszańskiego.

**SIEDEM KOTÓW** — Kabaret Literacko-Satyryczny (ul. Zyblikiewicza 1) — godz. 19.30 Wesoła rewia p. t. „3 razy Mieć" z T. Olszą i Kwiatkowską.

**SCALA** — godz. 20.30 „Moja siostra i ja" — komedia muzyczna.

**TEATR 18 KOŁOBRZESKIEGO P. P.** godz. 18.30 rewia „Z humorem w świat".

## Radio

**na dzień 13. października 1946 (niedziela)**

**Kraków.** 7.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 7.05 Muzyka poranna. 7.15 „Nowe czasy — nowi ludzie". 7.30 Muzyka lekka. 8.00 Dziennik poranny. 8.20 Odczytanie programu. 8.25 Muzyka. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Audycja regionalna. 10.40 Utwory fortepianowe w wyk. Krystyny Roesner. 11.00 Kronika krakowska. 11.10 Koncert życzeń. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Bicie zegara i hejnał. 12.05 Wskazania obywatelskie Tadeusza Kościuszki. 12.06 Poranek symfoniczny. W przerwie: Radiokronika (10). 13.30 „Niemcy po wojnie". 13.40 Audycja wojskowa. 13.55 Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia. 14.00 Audycja dla świetlic wiejskich. 14.35 Chwilka Biura Studiów. 14.40 Teatr wyobraźni Polskiego Radia nadaje słuchowisko p. t. „Strachy", wg. Plauta. 15.20 Recenzja. 15.30 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej pod dyr. Feliksa Dzierżanowskiego, z udziałem Jadwigi Zwidryn-Imielowej (śpiew). 16.00 „Zagadki muzyczne wujcia Kluczyka" — audycja słowno-muzyczna dla dzieci. 16.20 Audycja dla młodzieży. 16.35 Kwadrans kultury. 16.50 Kronika kultury. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.15 „5 minut poezji". 18.20 Przegląd tygodnia. 18.30 Tygodnik dźwiękowy. 18.45 „Uśmiech i piosenka", „Walczyki panny Ludwiki". 19.10 Koncert rozrywkowy. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 „Podróż po świecie". 20.50 Ciekawostki literackie. 21.00 „U naszych przyjaciół". 21.45 Rozmaitości. 21.55 Odczytanie programu lokalnego na dzień następny. 22.00 Audycja rozrywkowa z cyklu „Antena na bekier". 22.15 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.20 Program na jutro. 23.30 Hymn i zakończenie programu.



Wydawca Spółdzielnia Wydaw. »Wiedza« — Redaktor Jerzy Waśniewski — Redakcja i administracja Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Telefon 509-85. Red. nacz. przyjmuje w poniedziałki, środy, piątki w godz. od 10—11. Sekretarz red. przyjmuje codziennie (z wyjątkiem świąt) w godz. 11—12).

Odbito czcionkami Drukarni [illegible]